CENA 10 GROSZY

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie . . 2 zł. 50 gr.
Z odnoszeniem do domu . 3 zł. —
Na prowincji z przesyłką
pocztową . . . . 3 zł. 50 gr.
Zagranicą . . . . 6 zł. —
Cena pojedyńczego egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na stronie 1, 2 i 3 gr. 10.
Nekrologi gr. 10, zwyczajne gr. 5.
ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI.
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 7 wieczorem.

Nr. 29 (8258) Sobota, dnia 6 lutego 1926 r. Rok XXXIV.

Ludendorf zamięszany w aferę budapesztańską.

MONACHIUM, 5. Wczoraj w Sejmie bawarskim rozpatrywano wniesioną niedawno przez frakcję komunistów interpelację, o ile prawdą jest wiadomość podana w dziennikach jakoby w aferze fałszowania pieniędzy w Budapeszcie przyjmowali udział monarchiści bawarscy, z gener. Ludendorfem na czele. Rząd na interpelację tą odpowiedział, że w sprawie tej nie ma danych. Minister zaś Spraw Wewnętrznych dodał, że policja dotąd nie wykryła, aby osoby należące do kół monarchistycznych Bawarji były zamieszane z aferą budapesztańską. Wiadomość podana w prasie o konferencji rządu w tej sprawie w dn. 6 stycznia r. b. jest również nie zupełnie ścisłą, gdyż dotychczas rząd żadnych danych pozytywnych w tej sprawie nie posiada.

Napad bandycki pod Siniawką.

WARSZAWA, 5. 1 lut. o g. 4,20 na szosie Siniawka — stacja Lachowicze 6 zamaskowanych, uzbrojonych w rewolwery i karabiny bandytów napadło na przejeżdżający autobus, zatarsowawszy wozem drogę. Bandyci zatrzymali autobus i rozpoczęli doń ogień z karabinów i rewolwerów. Dzięki przytomności umysłu jadącego autem porucznika Kazimierza Sledzińskiego z 9-go baonu K. O. P. do rabunku pasażerów nie doszło. Porucznik Sledziński aczkolwiek ranny dwukrotnie w gurną szczęke i twarz dał do bandytów 12 strzałów, kładąc jednego z nich trupem, drugiego zaś raniąc. Zabitym okazał się Antoni Szpak ze wsi Chajnin, gminy Niedźwiedzkiej, pow. baranowickiego. Z pośród jadących autem osób cywilnych został zabity szofer oraz ranny w rękę, mieszkaniec Siniawki Jankowski. Na miejsce napadu wysłano dwa plutony kawalerji K.O.P. dwa plutony piechoty na podwodach, lekarza baonu K.O.P. oddziały policji i patrol z psem policyjnym. W ostatniej chwili dowiadujemy się że bandyci zostali ujęci. Do ujęcia przyczynił się pies policyjny. Są to mieszkańcy gm. Niedźwiedzkiej. Porucznik Sledziński został przez dowódcę brygady K.O.P. przedstawiony do odznaczenia za waleczność. Dowiadujemy się, że por. Sledziński został już przywieziony do szpitala Ujazdowskiego.

Podziękowanie.

Powracając do zdrowia, pragnę choć tą drogą wyrazić me najserdeczniejsze podziękowanie za energiczny ratunek i troskliwą opiekę w chorobie W. Panom Doktorom: Cegłowskiemu, Dreszerowi, Maderowi, Millerowi i Roźnowskiemu, Zarządowi Szpitala Ś-tej Trójcy, przyjaciołom, znajomym, Redakcjom; „Gazety Kaliskiej“ i „Gońca Kaliskiego“ i wogóle tym wszystkim, którzy w chorobie mej okazali wiele serdecznego współczucia i życzliwości.

Edmund Sikorski.

141

Przystąpienie Niemiec do Ligi Narodów.

BERLIN, 5. Wczoraj późnym wieczorem na posiedzeniu komisji dla spraw zagranicznych przyjęto wniosek Stresemanna — przystąpienia Niemiec do Ligi Narodów. Wniosek został przyjęty nietylko przez przedstawicieli skoalizowanych stronnictw, lecz również i przez socjalistów i zjednoczenie gospodarcze. Uchwała Rady ministrów niemieckich nie stawia rządowi żadnego terminu w tej sprawie oświadcza jedynie że należy kierować się najlepszemi konjunkturami politycznemi i dyplomatycznemi.

BERLIN, 5. Dziś odbędzie się nadzwyczajne posiedzenie rady ministrów z udziałem premjerów państw związkowych. Na posiedzeniu tem omawiany będzie termin przystąpienia Niemiec do Ligi Narodów.

Nacjonalistyczna prasa, omawiając sprawę powyższą żąda, aby rząd niemiecki przed przystąpieniem do Ligi Narodów wysunął wobec no

carstw sprawę zmniejszenia kontyngentu wojsk okupacyjnych. Jednakże według opinji kół zbliżonych do Auswertiges Amt — Streseman żądania takiego nie wysunie, pragnąc podkreślić, że Niemcy wchodzą do Ligi Narodów bez zastrzeżeń.

BERLIN, 5. Sekretarz Ligi Narodów, Sir Erick Drumond, publikuje w „Manchester Guardian" dłuższy artykuł, w którym wyjaśnia, że żadne państwo, ani też jakiekolwiek poszczególne stronnictwo nie ma wpływu na obsadzenie stanowisk w Lidze Narodów.

Pozosta prasa angielska, omawiająć sprawę obsadzenia przez Niemców niektórych posad w Lidze oświadcza, że dotychczas są wolne następujące stanowiska: szefa wydziału prawnego (po p. von Hammelu — mianowanym Wysokim Komisarzem Gdańska), stanowisko zastępcy szefa wydziału informacyjnego Ligi Narodów i stanowisko czwartego zastępcy generalnego sekretarza.

Przygotowania do przygotowań rozbrojeniowych.

Genewa, 5. Konferencja przygotowawcza do konferencji rozbrojeniowej zbierze się w połowie maja. W obradach komisji przygotowawczej weźmie udział 24 4delegatów poszczególnych państw. Przewodniczyć będzie delegat Szwajcarji Aber.

Olbrzymie trzęsienie ziemi w Turcji.

RYGA, 5. Jak z Moskwy donoszą olbrzymie trzęsienie ziemi kompletnie zrujnowało szereg wiosek w bezpośredniej bliskości Angory.

Tragedja w przestworzach.

PRAGA, 5. W miejscowości Prosnica na Morawach zdarzył się tragiczny wypadek lotniczy. Aeroplan w czasie wielkiej i gęstej mgły leciał nad miastem. Pilot nie zauważył wieży kościelnej i zawadził o nią skrzydłem aparatu. Aparat odbił się i spadł na dach sąsiedniego domu. Obserwator porucznik Wietman poniósł śmierć na miejscu, pilot sierżant Vlacek znajduje się w agonji.

Nadużycia w P. K. O.

WARSZAWA, 5. Na posiedzeniu komisji budżetowej prezes Głąbiński odczytał pismo Najwyższej Izby Kontroli Państwa, z którego wynika, że Rada zawiadowcza PKO. nie była poinformowana o zarządzeniach prezesa P. K. O. p. Huberta Lindego.

Z sejmowej komisji prawniczej.

WARSZAWA, 5. Sejmowa komisja prawnicza przyjęła projekt ustawy, zgłoszonej z inicjatywy klubów PPS. i Wyzwolenia o wstrzymanie eksmisji dzierżawców gruntowych, zajętych pod budynki mieszkalne na obszarze sądów apelacyjnych Warszawy, Lublina i Wilna.

Dodać należy, że z końcem lipca 1924 roku uchwalono wstrzymać eksmisję na 2 lata, aby dać możność rządowi przygotowania projektu ustawy o uwłaszczeniu długoletnich dzierżawców Przyjęty obecnie projekt ustawy przedłuża ten termin celem ułatwienia definitywnego załatwienia tej sprawy.

P. Kozicki jedzie do Rzymu.

WARSZAWA, 5. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej podpisał wczoraj nominację posła Stanisława Kozickiego na min. pełnomocnego i posła nadzwyczajnego przy królu włoskim.

Wybuch w kopalni.

PITTSBURG, 5. Wczoraj nastąpił w tutejszej kopalni węgla wybuch gazów, który wywołał zawalenie się ścian. Wysłane na dół pogotowie ratunkowe, w celu odkopania zasypanych górników, zmuszone było powrócić, gdyż wybuchł śpowodował pożar. — Przedsięwzięto środki w celu ugaszenia pożaru.

W Niemczech dyrektorzy także kradną.

BERLIN, 5. Sąd w Spandau skazał wczoraj jednego z dyrektorów fabryki Schuckerta nazwiskiem Drose, który wraz z siedmiu robotnikami i szoferami okradł w materjałach fabrykę na 100.000 marek. Drosego sąd skazał na 8 miesięcy więzienia, reszta otrzymała mniejsze kary.

Straszne morderstwo.

KOTTWIG, 5. W dobrach Kleinvogelburch stróż miejscowy w nieobecności właściciela Bellwitza, zadał jego żonie szereg bardzo ciężkich uderzeń w głowę wskutek czego straciła przytomność, zabił czteroletnią jej córkę, której trupa znaleziono w stawie, wreszcie rozbił głowę 11-letniemu synowi właściciela, poczem zbiegł w niewiadomym kierunku. Przyczyna tej zbrodni dotychczas nie została wyjaśniona.

Reforma finansowa we Francji.

PARYŻ, 5. Parlament wczoraj w dalszym ciągu dyskusji przyjął 258 głosami przeciwko 252, wniosek frakcji socjalistów, co do podwyższenia podatków.

Posiedzenie komisji rozbrojeniowej nie odbędzie się w Szwajcarji.

LONDYN, 5. Z kół rządowych donoszą, że komisja rozbrojeniowa odbędzie się gdzie indziej, niż w Szwajcarji.

Wiadomości metereologiczne.

BERLIN, 5. Wczoraj barometr silnie się podniósł. Temperatura + 6° w południe i wieczorem. Zapowiedź pogody na dziś: małe zachmurzenie; chłodniej.

Labour Party stawia skrajne żądania.

LONDYN, 5. W Izbie gmin wczoraj Snowden w imieniu Labour-Party w odpowiedzi na mowę tronową zaznaczył, że bezrobocie nic się nie zmniejsza i poprawy gospodarczej nie widać, a zatem partja jego stawia wniosek nacjonalizacji przemysłu i handlu oraz odebrania ziemi właścicielom ziemskim i prowadzenia w ich majątkach gospodarstwa na koszt państwa.

Żadna policja w Niemczech.

AKWIZGRAN, 5. Wczoraj wynikła bójka pomiędzy dwoma cywilnemi i dwoma komisarzami policji, przyczem jeden cywilny pałką został zabity. Obydwóch komisarzy aresztowano.

Wybuch w fabryce.

CONNECTIEUT, 5. (Nowa Anglja) Wskutek wybuchu w fabyce żelaza, czterech robotników zginęło na miejscu. Budynki fabryki zostały zupełnie zniszczone.

Königsplatz w Berlinie nazywać się będzie odtąd placem republiki.

BERLIN, 5. Na dzisiejszem posiedzeniu Rady Miejskiej 122 głosami przeciwko 80, przyjętym został wniosek socjalistów, aby „Königsplatz" w Berlinie nazwać placem republiki. Wykonanie tego postanowienia zlecono Magistratowi.

Dolar w Warszawie.

WARSZAWA, 5.2 Wczoraj od rana kurs dolara w obrotach międzybankowych wynosił 7.30 zł. Bank Polski kupował wczoraj dolary pokursie 7.25.

Giełda pieniężna.

ZURYCH, 5.2. Paryż 19.50, Londyn 25.23.2 Nowy Jork 5.18 7, Berlin 1.23.5

Giełda zbożowa.

BERLIN 5,2. Na wczorajszej giełdzie płacono: Pszenica 24.40, na marzec 27.00, na maj 27.80, żyto 14,70, jęczmień browarniany 17.00, na paszę 14.20, owies 15.60, na marzec 17.70, mąka pszenna 32.50, żytnia 22.25, otręby pszenne 11, żytnie 9.50, rzepak 34, saradela 19, wyka 20, łubin niebieski 12, żółty 14, płatki kartoflane 14.20.

Za dewizy płacono: New-York 4.19, Londyn 20.465, Amsterdam 168.88

WROCŁAW 5.2. Wczoraj płacono: Pszenica 22.30, żyto 14.40, jęczmień browarniany 17, na paszę 14.50, owies 14 60. mąka pszenna 34, żytnia 23,50 otręby pszenne 10. żytnie 9, cukier natychmiastowa dostawa 26.75, naluty i marzec 26.25.

U szczytów sowieckich.

MOSKWA w styczniu.

(Korespondencja własna Gazety Kaliskiej).

Ogólnie już znaną i szeroko w prasie zachodniej omawianą jest sprawa walki toczącej się oddawna za kulisami rządu sowieckiego pomiędzy t. zw. komunistami umiarkowanymi na czele z Trockim i Stalinem t. zw. obecnie „opozycją" komunistów radykalnych i nieprzejednanych, kierowaną przez Zinowjewa i Kamieniewa.

Otóż ostatni zjazd partji komunistycznej dał zwycięstwo w ręce komunistów umiarkowanych. Zwycięstwo to przejawiło się obecnie w bardzo znacznych zmianach na szczytach bolszewickich. zmianach, które mogą mieć daleko idące skutki w polityce zagranicznej Sowietów. Zmiany te mamy w krótkości omówić.

Zupełnie jest niezrozumiałem, że tak wybitnych i zasłużonych komunistów, jak Kamieniew, Zinowjew, Sokolnikow nie można sobie ot tak poprostu wyrzucić poza nawias życia politycznego. To też zwycieska większość wybrała drogę inną, starą i wypróbowaną, drogę biurokratycznych przesunięć. Cel, usunięcie opozycjonistów z najbardziej eksponowanych, politycznych stanowisk i osadzenie ich na stanowiskach, na których nie mogłyby szydzić z większości, został osiągnięty.

Pierwszą ofiarą Stalina został Kamieniew, przewodniczący Sowietu, pracy i obrony t. zn. „Sto", t.j. instytucji, która rozstrzyga najważniesze zagadnienia gospodarcze i wojskowe. Stanowisko to zajmował niegdyś Lenin. Stanowisko po Kamieniewie objął sam Rykow zaś Kamieniew został mianowany Komisarzem ludowym wewnętrznego i zagranicznego handlu, tracąc równocześnie stanowisko zastępcy przewodniczącego Sownarkoma.

Drugą wielką zmianą jest dymisja ludowego komisarza finansów, Sokolnikowa, zwanego sowieckim Wittem. Sokolnikow uchodził w kołach partyjnych za niezastąpionego. Teraz jednakże został on zaledwie przewodniczącym komisji przygotowującej plany gospodarcze, a jego stanowisko objął były ekspert spraw rolniczych — Briuchnow.

Dymisję otrzymał również Komisarz komunikacji Rudzutak, którego grzechy nie zostały dotychczas ujawnione

Uderzono też Ciurupę, ową wchodzącą gwiazdę komunistyczną. Uwolniono go z niedawno zajętego stanowiska Komisarza handlu wewnętrznego i zagranicznego, przenosząc na stanowisko następcy Rykowa w „Sto".

Zastępcą rady Komisarzy ludowych (Sownarkomu) zamiast Kamieniewa został nieznany dotychczas Kujbyszew.

Wreszcie zastępcą Komisarza handlu, tow. Szejman powrócił na swe dawne stanowisko — przewodniczącego zarządu banku państwa.

Zmiany, jak widzimy. o znaczeniu olbrzymiem.

* * *

Mówiąc o polityce zagranicznej Sowietów, warto wspomnieć o odczycie wygłoszonym przed paru dniami przez Rakowskiego w sali państwowej filharmonji w Petersburgu o stosunkach Sowietów z Anglją i Francją.

W związku z sytuacją gospodarczą, z antyangielską akcją Japonji, z separatystycznemi dążeniami dominjów, specjalnie Kanady, dążącej do połączenia się ze Stanami Zjednoczonemi, Rakowskij pesymistycznie ocenia położenie Anglji.

Od Sowietów — oświadczył Rakowskij — Anglja żąda przedewszystkiem zaprzestania propagandy. Jest to możliwe, gdyż Anglicy żądają nietylko zaprzestania akcji Kominternu, lecz także chcą, aby bolszewicy nie psuli interesów angielskich. Takie postanowienie sprawy znaczyłoby wyrzeczenia się samodzielnej polityki — polityczne samobójstwo.

W przeciwieństwie do stosunku anglo-sowieckiego, stosunek Francji i Sowietów, zdaje się — zdaniem Rakowskiego — układać pomyślnie. Dzieje się tak dlatego, że Francuzi przyszli do przekoonania, że „nie będzie już innej Rosji; niż sowiecka". Rakowskij zgadza się na zapłacenie Francji długów pod warunkiem, by udzieliła ona Sowietom równocześnie pożyczki.

Rakowskij zakończył swój odczyt oświadczeniem, że „uprzednio droga prowadziła przez Londyn do Paryża, a obecnie prowadzi przez Paryż do Londynu".

Odrzuciwszy z odczytu Rakowskiego cały balast propagandowo-komunistyczny, przekonamy się łatwo, że jest on jeszcze jednym dowodem iż Moskwa dąży ze wszystkich sił do wyjścia z obecnej izolacji i do stworzenia jakiego bądź związku ekonomicznego z Europą Zachodnią.

Na zakończenie korespondencji warto przytoczyć dane, obrazujące codzienne życie w Sowietach.

Niedawno w ludowym sekretarjacie spraw wewnętrznych odbył się zjazd reprezentantów okręgów administracyjnych. Na zjeździe tym złożono szereg ciekawych raportów z których przytaczamy poniżej kilka cyfr.

Życie rodzinne: Nie licząc rozwodów przeprowadzanych w sądach na każde 100 ślubów w miastach gubernjalnych wypada 17 rozwodów, w miastach mniejszych 15 rozwodów, po wsiach dziesięć.

Ruch ludności: Liczba urodzin w stosunku do przedwojennej jest mniejsza. Na 1000 kobiet przed wojną zarejestrowano 176 urodzin, obecnie 161. Śmiertelność z roku na rok zmniejsza się: przeciętnie na 10.000 ludności wynosi ona — 208.

Samobójstwa: W Petersburgu na 1 miljon ludności wypadło w ostatniem półroczu 186 sa-

mobójstw w Moskie -- 136, w całem państwie — 25.

Kary: W ub. półroczu w calem państwie ska zano na kary administracyjne 655.443 ludzi. Na czele idzie Petersburg, w związku z zaprowadzeniem tam kar za przekraczanie przepisów o ruchu kołowym; wypada tam na 10 tysięcy ludności — 191 kar. gdy w Moskwie tylko 55.

Dane, które czerpiemy z oficjalnych źródeł sowieckich nie mówią nic o jeszcze jednym ważnym objawie życia Rosji bolszewickiej — o krwawej działalności G. P. U.

Dr. Z-ski.

KRONIKA

— **Ś. p. ks. kanonik Józef Magott.** Zmarł na stanowisku dziekana i proboszcza w Koninie, ziemi Kaliskiej, Ks. Józef Magott w młodym wieku zszedł ze świata w dniu 31 stycznia r. b. Pogrzeb odbył się w Koninie 3 lutego.

— **Dokument z oryginalnym podpisem St. Staszica** z r. 1822-go znajduje się w posiadaniu p. Karola Schlössera, wł. Opatówka. Brzmi on jak następuje: Dyrekcja Przemysłu i Handlu. № 13, 2 czerwca 22, Działo się w Warszawie dnia 1 m-ca czerwca 1822 roku. Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji uwiadamia, iż ponowiła dziś polecenie dnia 28 marca r.b. wydane, ażeby pod żadnym pozorem nie trudzono Pana Schlösser używania wszelkiego rodzaju czeladzi w swoim zakładzie.

Za Ministra Prezydującego Radca Stanu Staszic. Sekretarz Gl-ny Z, O. Kowalewski.

Do Pana Schlössera, właściciela przędzalni w Ozorkowie.

Dokument ten wystawiony został w oknie Redakcji Gazety Kaliskiej, Józefiny 1, w Kaliszu.

— **Maskarada w Ewangelickim Tow. Śpiewaczem.** Przypominamy o maskaradzie urządzanej w sobotę, 6 lutego, przez Ewang Tow. Śpiewacze w lokalu własnym. Zabawy w tem Towarzystwie cieszą się zazwyczaj dobrem powodzeniem, to też gospodarze dokładają i tym razem wiele starań, aby maskarada ta udała się dobrze i obecni zażyli prawdziwie przyjemnej zabawy. Wejście za zaproszeniami. Początek o godz. 9-ej wieczorem.

— **Niebywała okazja.** W sobotę i w niedzielę 6 i 7 br. na ogólne żądanie P. T Szan. Publiczności o godz. 2 po poł. w sali kino-teatru "Oaza" odbędzie się niezwykłe czarodziejskie przedstawienie dla dzieci i młodzieży do lat 60-iu, Przedstawienie połączone zostanie z zabawą, kierownikiem przedstwienia i zabawy będzie p. Władysław Gdyczyński, znany na całym świecie czarodziej i magik. Wspaniałą atrakcją będzie teatr mówiących lalek. To też rodzice, jeżeli chcecie aby Wasze dzieci znalazły chwilkę prawdziwej rozrywki, zaprowadźcie je w sobotę i niedzielę do „Oazy". Ceny miejsc dla starszych i młodzieży tylko 50 groszy.

— **Na bezrobotną inteligencję.** W sali Stow. Rzem. Chrz. w środę, dnia 10, wystąpią zaszczytnie znani artyści Artur Zawadzki i Marja Jakobi w zespole komedyjowym odegranym bez suflera. Wesoły nastrój komedji jak i typów charakterystycznych przy wysoce wykwintnym wykonaniu, daje pełną gwarancję wyjątkowo wysołego wieczoru.

Zaznaczyć należy, że każdy kupiony bilet wspomoże bezrobotną inteligencję, na którą dochód z wieczoru przeznaczony.

— **Organem faszystów polskich — Kurjer Polski.** W „Echu Warszawskiem" czytamy odezwę naczelnego redaktora tego pisma p. Władysława Włoska treści następującej:

„Zaprzeczenie plotkom. W niektórych dziennikach pojawiły się notatki jakoby „Kurjer Polski" miał się stać organem faszystowskim, a „Echo Warszawskie" miało wejść w jakiś związek z tym faszystowskim „Kurjerem Polskim". Stwierdzamy że Dyrekcji naszego pisma nic o takim związku niewiadomo i z faszyzmem „Kurjera Polskiego" nie mamy nic wspólnego.

— **Morderstwo na tle majątkowem.** W dniu 28 stycznia r.b. o godzinie 11-ej w kolonji Poradzew, gm. Goszczanów w domu Józefa Kleśty wszczęła się bójka na tle majątkowem pomiędzy Józefem Kleśtą i zamieszkałym tamże jego szwagrem Stanisławem Wolskim. Podczas bójki Stanisław Wolski został uderzony kilka razy luśnią żelazną od wozu i kopaczem od gnoju po głowie przez Józefa Kleśtę i będącego podówczas tam brata jego, Wawrzyńca Kleśtę.

Stanisław Wolski wskutek otrzymanych ran po upływie 5 godzin zmarł. Trup zabezpieczony do przybycia władz sądowo-lekarskich. W powyższym kierunku dochodzenie prowadzi posterunek w Goszczanowie.

ZE ŚWIATA.

— **Budziki w amerykańskich wagonach.** Dyrekcja koleji podmiejskich w Nowym-Yorku wprowadziła nowe ulepszenie wewnątrz wagonów ku wygodzie pasażerów. Pociągami temi wracają przeważnie do domu robotnicy, którzy po całogodzinnej pracy są zwykle tak znużeni, że nierzadko zdarza im się przespać właściwą stację. Wobec tego dyrekcja kolejowa wprowadziła coś w rodzaju budzików, które nastawia sobie każdy pasażer na odpowiednią stację Zegary te są umieszczone nad każdem miejscem pasażerskiem na kilka minut przed stacją dają sygnał tak silny, że niema mowy, aby jadący nie obudził się. Jednocześnie z dzwonkiem wyskakuje na zegarze nazwa stacji, do której pociąg się zbliża. Ten dowcipny sposób chroni robotników od niepotrzebnej straty czasu, w razie jeżeli przejadą swoją stację.

— **Po dwa dolary słowo.** Przed niedawnem czasem stowarzyszenie literatów francuskich zajmowało się sprawą honorarjów i zarobków literackich. Na specjalnem posiedzeniu odbytem pod przewodnictwem francuskiego ministra oświaty omawiano szczegółowo kwestję zarobków literatów i poetów, przyczem zebrani doszli do wniosku, że honorarja te są śmiesznie niskie w porównaniu z bogactwami, jakie za swoją pracę i talent zbierają pisarze innych państw.

Najlepiej dzieje się ludziom pióra w Anglji. Jest to El Dorado dla poetów i literatów. W Anglji osiągnięto najwyższe dotychczas na świecie honorarjum dziennikarskie, które wynosi 2 dolary za słowo. Cena ta przewyższyła, nawet honorarjum, które otrzymywał Wilhem za swoje artykuły umieszczane w prasie amerykańskiej, która płaciła ex-kajserowi tylko po jednym dolarze za słowo.

Najwięcej zarabiającym autorem angielskim jest Hall Caine, którego dochody obliczają rocznie na 120 tys. funtów. Według informacji prasy angielskiej dzienniki, w których Hall Caine drukuje swoje utwory płacą mu za słowo pół funta angielskiego, czyli dwa dolary.

Drugie miejsce wśród literatów angielskich po Hall Caine, ie zajmuje James Barrie, trzecie H G. Wels, który zarabia 20 tys. funtów rocznie. Wells niewątpliwie mógłby zarabiać znacznie więcej, gdyby nie wiążące go a niezbyt korzystne umowy które zawarł z wydawcami amerykańskich magazynów.

Często się zdarza, że jakiś jeden utwór przynosi autorowi odrazu poważniejszy zarobek, podczas gdy następne utwory, nie cieszące się powodzeniem nie dają przewidzianych dochodów.

Osobną rubrykę w tym względzie stanowią pisarze dramatyczni, których dochody są zależne od liczby przedstawień. Sztuki dramatyczne Bernarda Shaw grane są przeciętuie 4 do 5 tys. rocznie. Przynosi to dramaturgowi dochód około 20 tys. funtów rocznie.

Czasami zdarza się, że jeden tylko utwór autora odnosi kolosalne powodzenie na scenie, jak to było np. z jednym z pierwszych utworów Hutchinsona, co przyniosło autorom 100 tys. funt. Następnie utwory nie miały powodzenia i po kilku przedstawieniach schodziły z afisza.

Kącik radjowy.

Programy stałe ważniejszych stacji europejskich w dnie codzienne.

BERLIN (505.576) 10.15 ostatnie wiadomości i pogoda; 11 koncert; 12.55 czas z Nean; 1.15 ostatnie wiadomości i pogoda; 14.20 giełda; 15.20 koncert; 15.30, koncert; 18.20—20.30 wykłady; 20.30 koncert lub opera; 22 ostatnie wiadomości; 22.30 muzyka taneczna.

WROCŁAW (418) 12.30 koncert; 13 czas; 13.45 koncert; 15.30 ostatnie wiadomości i giełda zbożowa; 17 giełda zbożowa; 17 koncert; 18.20 wykłady; 20.15 koncert; 22 ostatnie wiadomości, pogoda.

HAMBURG (395,5) 12.05 koncert; 12.15 giełda; 14.05 koncert; 14.45 giełda; 18 wiadomości radjowe; 20.30 koncert; 22 muzyka taneczna.

PRAGA (368) 11.17 koncerty; 20 ostatnie wiadomości i inne.

RZYM (425) 13 wiadomości urzędowe; 14 Jazz-band; 17 ostatnie wiadomości i giełda; 17.10 Jazz-band; 18 Jazz-band; 20.30 ostatnie wiadomości; 22 czas.

TULUZA (440) 11 ceny targowe; 13.30 koncert; 14.15 koncert; 18.30 giełda paryska; 21.30 ostatnie wiadomości.

ZURYCH (515) 12 pogoda; 13 ostatnie wiadomości, giełda; 15 koncert; 16 koncert; 21.50 wiadomości gospodarcze.

WIEDEN (530) 13.10 czas; 15.50 giełda; 16 ostatnie wiadomości; 16.10 koncert; 18.15 ceny targowe; 19.25 czas.

LONDYN (365) 14, 17, 20, 23 czas; 17.15 koncert; 18.15 koncert dla dzieci; 19 muzyka taneczna.

Uwaga. Powyższe programy, jako codzienne i stałe nie są włączone do programów koncertów, podawanych w gazetach.

Kaczka iskrowa. Obok tradycyjnych kaczek dziennikarskich wylęgły się kaczki iskrowe.

Kaczkę taką puścił 16 b. m. znany dowcipniś londyński, mister Knox, za pośrednictwem swego aparatu. W sobotę wieczorem posiadacze radio dowiedzieli się, iż w Londynie wybuchła rewolucja, galerja sztuki została splądrowana, Tower wzięty szturmem, a w parku St. James toczy się zażarta bitwa między policją a powstańcami.

Ponieważ w niedzielę rano dzienniki nie przyszły z Londynu na prowincję wobec zasp śnieżnych i opóźnień w ruchu pociągów przeto kaczka mr. Knoxa nabrała cech prawdopodobieństwa i alarm trwał do poniedziałku.

RADIO.

Program na sobotę 6 lutego r. b.

BERLIN (505. 576. 1300) 17 Koncert; 19.30 „Wildschütz" op. Lortzinga transp. z teatru.

WROCŁAW (418,251) 13.45 Koncert; 17 utw. Zellera i Offenbacha; 20.15 Wieczór pieśni.

HAMBURG (392-5, 293, 279) 16.15 Fantazje z oper; 20 „Młody Medard" szt. Schnitzlera.

KRÓLEWIEC (463) 16.15 Arje klasyczne; 21.45 Koncert.

KÖNIGSWURSTENHAUSEN (—) 19.30 Transp. z Berlina.

LIPSK (452, 284) 16 Koncert; 20.15 Dramat.

MONAHIUM (485.340) 15.30 Koncert; 19 Koncert z hot. „Königshof"; 20 Kabaret; 22.30 Muz. taneczna.

MÜNSTER (410, 283, 259) 13.50 i 19.30 Koncerty; 22 Muz. taneczna.

MEDJOLAN (320) 16.30 i 21 Koncerty.

BARCELONA (325, 460) 21 „Parsival" op. Wagnera.

PRAGA (368) 20.02 Wieczór lekkiej muzyki.

OSLO (382) 20 Koncert; 22 Muzyka taneczna.

RZYM (425) 20.40 Koncert instrumentalno-wokalny; 22.30 Muzuka taneczna.

STOKHOLM (427, 1350) 19 Koncert z Akademji Muzycznej; 21.40 Muzyka taneczna.

TULUZA (441) 18.50 i 22 Koncerty.

ZURYCH (515) 18.15 Koncert na harmonikach; 18.50 Dzwony; 20.30 Muzyka taneczna.

WIEDEŃ (530. 404) 16.15 Koncert; 20 Muzyka wiedeńska; 21.50 Koncert orkiestry dętej.

BUDAPESZT (546) 17 Koncert; 19 Opera.

HILVERSUM (1050) 16.40 i 20.50 Koncerty; 22.40 Muzyka taneczna.

LONDYN-DAVENTRY (365, 1600) 12, 17.15, 19 Koncerty; 20 „Big-Ben"; 21 transpoz. koncertu z „Grand Hotel"; 23.30 Transp. z hotelu „Savoy".

ZAGADKOWE MORDERSTWO

13) *Powieść z życia amerykańskiego.*

W sypialni panował szary mrok — blade światło padało z dworu przez gałęzie cedrów. Dla Dardena, którego oczy przez ciągłe natężanie w ciemności stały się bystrzejsze, pokój wydawał się bardzo oświetlony. Zdołał zobaczyć w odległym kącie łóżko, a na niem niewyraźne kontury nieruchomego ciała Revisa.

Intruz szedł powoli, krok za krokiem. W połowie drogi Darden wyciągnął obie ręce, — chcąc go pochwycić. Mężczyzna ów oddalony był od łóżka ledwie o cztery stopy. Jeszcze krok, i —

W tej chwili nastąpił koniec.

Darden usłyszał, jak zęby kobiety naraz gwałtownie zgrzytnęły. Obcy człowiek pochylił się, wyciągnął swoją prawą rękę i trzymał ją koło głowy Revisa. Darden wyprostował się, podniósł w górę rękę do świecznika wiszącego w środku pokoju i chwycił zwieszający sznur, który spostrzegł odrazu, gdy wchodził do pokoju Nacisnął guzik i zapłonęło kilkanaście żarówek elektrycznych.

Nastąpiła chwila bezradności — wszyscy troje oślepli, a nerwy ich oczu drgnęły, przyzwyczajając się do potężnego światła. Darden, który pierwszy mógł patrzeć, zobaczył, jak kobieta jęła cofać się szybko. Upadała niemal, nie mogła utrzymać się na nogach, pięty jej wlekły się ociężale po ziemi, aż wkońcu zatrzymała się koło krzesła i upadła na nie bezwładnie.

Wszystko to jednak wywarło na nim tylko przelotne, groteskowe wrażenie. Cała jego świadoma energja skupiła się na człowieku, który z wyciągniętemi rękami rzucił się na niego, ale nie w zamiarze napaści, lecz obrony. Darden chwycił prawą jego rękę w przegubie i wykręcił ją tak, że powierzchnia dłoni, owego mężczyzny odwrócona była do góry.. Zauważyw przytem że ręka ta nie trzymała rewolweru, ale chusteczkę.

Ujrzawszy to Darden puścił go i byłby przemówił, gdyby w tej chwili nie wmieszała się w to kobieta. Skoczyła natychmiast znów i stanęła usiłując napróżno uspokoić drżące swoje ramię, wskazujące intruza. Suche jej usta otwierały się nieustannie i zamykały, usiłując z rozpaczą wydobyć z gardła jakiś dźwięk.

Zbliżyła się do niego krótkim, powolnym krokiem, oczy jej były szeroko otwarte. i wkońcu rzekła wysokim, bolesnym tonem:

— Tom Maloy! — Pan!

Darden, który obserwował ją z wyrazem rosnącego ale melancholijnego zainteresowania, — zbliżył się szybko do niej i chwycił ją za rękę aby nie upadła.

— A pani? — spytał, okazując w swoich słowach tylko uprzejme zdziwienie. — Czy pani jest miss Mary Haskell?

Ale ona nie odpowiedziała na pytanie. Twarz jej była szara ze strachu i patrzyła nieruhomo na mężczyznę, leżącego na łóżku. Odsunęła podtrzymujące ją ramię detektywa. i wskazała na łóżko.

— Ależ patrzcie tam! — rzekła szeptem. — Czy nie widzicie, — co się stało?

ROZDZIAŁ 6.

Revis był martwy. Darden spostrzegł go natychmiast, gdy zauważył nieruchomość w linji ciała, znamienną martwotę, cechującą trupa. Poważny i nieco satyryczny uśmiech pojawił się na ustach detektywa. Myśl, jak głupie i szalenie komiczne było to wszystko. co owe trzy osoby zrobiły od chwili wejścia do tego domu Lękając się, aby nie zdradzić się nawet szmerem, wślizgnęli się aby wpaść na człowieka, który leżał już martwy.

Gdy Darden schylił się nad umarłym, natychmiast spostrzegł, że nie został on zamordowany.

Detektyw wyprostował się i na każdego z obecnych rzucił powłóczyste, badawcze spojrzenie. Czy wiedzieli oni o tem — czy spodziewali się potrochę? Kobieta odkryła umarłego pierwsza. Czy zobaczyła tylko ciało, czy też — ?

Schylił się znów i czułemi swojemi palcami zbadał sam ranę. Był to strzał rewolwerowy w lewą skroń nad uchem. Szybkie jego, bystre spojrzenie padło na ziemię. Nie było nigdzie rewolweru.

Strzał padł tuż z blizka, włosy były osmalone skóra na głowie z śladami prochu. Poduszka nasiąkła krwią. Revisa zabito we śnie albo gdy leżał na skraju łóżka, nie przeczuwając niczego. Był kompletnie ubrany i miał na sobie strój wizytowy. W tej części pokoju czuć było również lekki zapach alkoholu.

Darden zaciągnął róg kołdry na twarz umarłego. Potem przeszedł obok łóżka na drugą stronę, gdzie w wązkiej niszy między łóżkiem a ścianą stał aparat telefoniczny.

— Proszę mnie połączyć z prezydjum policji — kabel 6000! — rzekł.

Głos jego był spokojny, umiarkowany i sympatyczny, jak dzisiaj rano w mieszkaniu miss Haskell Czekając oparł się plecami o ścianę i spuścił w dół oczy.

Ale miss Haskell nie wierzyła jego pozornej obojętności w stosunku do Malloy'a i do niej. *Była* przekonana, że mimo spuszczonych w dół powiek nie ujdzie jego uwagi najmniejsze poruszenie

(D.C.N.).

BIULETYN

SPOSTRZEŻEŃ METEOROLOGICZNYCH STACJI „KALISZ" Państwowej Sieci Meteorologicznej PRZY SEJMIKU

w dn. 5 lutego 1926 r. godz. 7-a rano

1) Ciśnienie powietrza	740.0
2) Kierunek wiatru	SE.
3) Siła wiatru	1 m/s
4) Stan nieba	zachm. umiark.
5) Wilgot. bezwzględna	5.3
6) Wilgot. względna	94?
7) Temp. powietrza	+2.9
8) Ilość opadów } z doby ubiegłej całej	0.4
9) Najwyż. temp } z doby ubiegłej całej	+9.2
10) Najniż. temp. } z doby ubiegłej całej	—0 8
11) Temp. grunt. na głębokości 50 cm. 1 g. p p	+0.16



Druk „Gazety Kaliskiej" Aleja Józefiny 1. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Sp. z ogr. odp. Redaktor A. RADWAN.